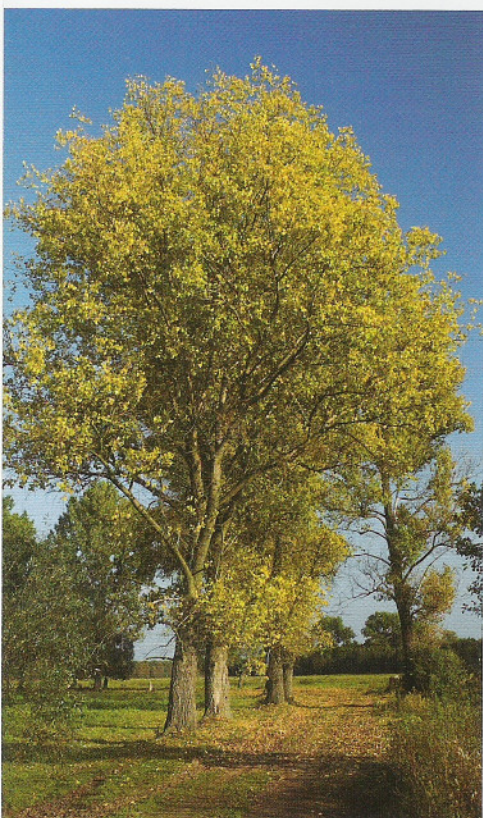


Organizm ludzki najlepszym lekarzem

Jeżeli ktoś ma alergię, to znaczy, że jego układ immunologiczny (odpornościowy) reaguje na działanie alergenów. W dzisiejszych czasach określenia „alergia” lub „uczulenie” są nadużywane do opisania każdej reakcji naszego organizmu na różne leki, środki spożywcze, ale wiele z tych reakcji (nudności, wymioty, biegunka u dzieci po zjedzeniu niektórych produktów) to skutki uboczne, a nie faktyczna alergja. O przyczynach alergii i sposobach jej leczenia mówi lek. med. Wojciech Urbaczka, pediatra.



Prawdziwe reakcje alergiczne pojawiają się u osób, które mają skłonność do schorzeń alergicznych. Są one wynikiem reakcji na alergeny atopowe, wywołujące atopię. Atopia z kolei jest stanem nadwrażliwości z predyspozycją dziedziczną, w którym występowanie reakcji alergicznych u danej osoby jest bardziej prawdopodobne. Nie każda osoba o takiej skłonności cierpi na zaburzenia alergiczne: astmę, egzemę, katar sienny lub całoroczny alergiczny nieżyt nosa, ale wszystkie osoby z atopią odziedziczyły predyspozycję do tego, aby schorzenia te mogły się u nich rozwijać.

Przyczyny alergii

Przyczyną skłonności do chorób alergicznych jest produkowanie przez organizm przeciwciał alergicznych przy kontakcie z substancją normalnie nieszkodliwą. W ostatnich latach obserwujemy gwałtowne narastanie występowania chorób alergicznych. Najnowsze badania jednoznacznie wskazują, że ryzyko wystąpienia alergii

dotyczy ponad 30% całej populacji światowej. Wiemy już dziś doskonale, że w chorobach alergicznych współistnieje wiele czynników decydujących o manifestacji klinicznej tych schorzeń. Cała grupa schorzeń alergicznych powstaje, jak już wspomniałem, z powodu zaburzeń w układzie odpornościowym. Oczywiście mają na to wpływ czynniki genetyczne (w niewielkiej jednak mierze), ale w bardzo dużym stopniu także spożywanie przetworzonych pokarmów, skażone środowisko zewnętrzne (powietrze, gleba, woda). Co roku zastraszająco rośnie liczba osób cierpiących na alergię.

Co to są alergeny?

W XXI wieku z silną reakcją na alergeny spotykamy się coraz częściej. Negatywnie działa na nas: kurz, pleśń, sierść zwierząt, pyłki różnych roślin (drzew i traw), coraz większa ilość toksycznych substancji chemicznych. W dzisiejszych czasach niemal wszystko, co nas otacza, może stać się alergenem. Są to także orzeszki ziemne, białka jajek, łupież psi, złuszczone fragmenty sierści, łupież koci, ślina, której koty używają do mycia i fragmenty ich sierści. Istnieją także alergeny niebiałkowe (zaliczamy do nich np. penicylinę i inne leki). Aby wywołać w naszym organizmie reakcję alergiczną, muszą się one przyłączyć do białek. Wprawdzie stale egzystujemy wśród alergenów, ale musimy sobie zdawać sprawę, że w pewnym momencie mogą one wszystkie dokonać olbrzymiego spustoszenia w naszym organizmie. W zastraszającym tempie rośnie występowanie alergii u naszych dzieci. Kiedy ja uczęszczałem do szkoły podstawowej, nikt nie słyszał o alergii. Dzisiaj w XXI wieku prawie każde dziecko w szkole podstawowej, którą się opiekuję, cierpi na jakiś rodzaj uczulenia! Nic dziwnego. Już w ciąży matka i płód spotykają się z olbrzymią ilością alergenów. Z kolei, jeżeli u nowo narodzonego dziecka zaczynamy szybko wprowadzać alergizujące pokarmy, przy nieszczelnym jeszcze u niego jelitach („jelito-sito”), molekuły alergenów wnikają do krwiobiegu i rozpoczyna się stopniowa alergizacja jego organizmu. Proces będzie się pogłębiał, jeżeli nie zadamy o prawidłową pracę przewodu pokarmowego dziecka i o wysoką odporność jego organizmu.

Jeżeli alergeny zaczynają nam dokwierać i pojawiają się objawy chorobowe alergii, pierwszym zadaniem, jakie stoi



przed nami, jest rozpoznanie i schwytanie tych „obcych, zagrożającym nam intruzów”. Nasz organizm angażuje więc grupę przeciwciał, które wspólnie wyłapują obce ciała. Następnie organizm mobilizuje olbrzymią ilość substancji zapalnych (np. histaminę), których zadaniem jest zniszczenie „agresorów”. W takich sytuacjach nadmierną reakcją końcową naszych komórek jest: kichanie, katar, zatłoczony i zakatarzony nos, łzawienie oczu, duszność i świszczący oddech.

Jak rozpoznać alergię?

Czasami nasz własny organizm podpowiada nam, na jakie substancje jesteśmy uczuleni. Głaszczemy kota, przytulamy się do naszego psa... i zaczynamy kichać, swędzą nas oczy i zaczynają łzawić, na naszej skórze pojawiają się zmiany pokrzywkowe. Jest to sygnał ostrzegawczy, że jesteśmy na sierść tych zwierząt uczuleni. Pijemy mleko... i po kilkadziesiąt minut mamy dolegliwości żołądkowe i biegunkę – mamy nietolerancję na mleko. Często jednak nie znamy przyczyny alergii. W naszym domu możemy mieć bowiem kontakt z piórami, zwierzętami domowymi, kurzem. W naszym ogrodzie czy parku miejskim oddziałują na nas pyłki kwiatów i drzew, a na ulicach miast olbrzymia liczba przeróżnych substancji chemicznych. Każda z nich może u nas wywołać reakcje uczuleniowe. Dopiero przeprowadzenie testów alergologicznych może odpo-

wiedzieć nam na pytanie – na co jesteśmy uczuleni? Jeżeli już wiemy, co wywołuje u nas alergię, postaramy się z jednej strony unikać alergenu, a z drugiej strony kontrolować objawy chorobowe, które powoduje.

Objawy uczulenia

Reakcja alergiczna może być reakcją dotyczącą skóry (np. pokrzywka) lub całego ciała (anafilaksja). Często może ograniczyć się tylko do określonych jego części: oczu (alergiczne zapalenie spojówek), nosa (katar sienny, całoroczny nieżyt nosa), układu oddechowego (astma), skóry (egzema, kontaktowe zapalenie skóry) lub przewodu pokarmowego (alergie pokarmowe).

- Jeżeli alergenem są np. pyłki traw, to reakcje alergiczne przebiegają w nosie oraz oddziałują niekorzystnie na nasze oczy, dlatego też pojawia się katar i łzawienie oczu.
- Duża ilość alergenów (alergeny roztoczy kurzu domowego, sierści kotów i psów) nie osiada na błonie śluzowej nosa, lecz wnika głębiej do płuc, powodując skurcz drzewa oskrzelowego i duszność, powoduje także duże wydzielanie śluzu, który blokuje drogi oddechowe, prowadzi do nadreaktywności układu oddechowego oraz powoduje uporczywy kaszel i świszczący oddech.
- Jeśli alergeny pokarmowe działają na nasze jelita, dochodzi do stanów zapalnych jelit, biegunek, skurczów jelit, a czasami wymiotów.

Czy z alergii można się wyleczyć?

Nie. Wszystkie przeprowadzane kuracje powodują tylko złagodzenie objawów chorobowych, ale żadna z nich nie leczy przyczyny choroby. Cały czas znosi się tylko przykre objawy chorobowe. W chwili obecnej istnieje tylko jedna metoda – odczulanie – która ma na celu wyeliminowanie alergii. Metoda ta sprawia, że organizm staje się bardziej tolerancyjny w stosunku do atakujących go alergenów. Nie jest to także lek na alergię, a poza tym wiąże się z tą metodą różne zagrożenia i trzeba ją wielokrotnie powtarzać. Często dzwonicie Państwo do mnie i pytacie, czy Alveo to lek na alergię. Zawsze odpowiadam, że Alveo to nie lek, a suplement diety i że nie wyleczy astmy, ponieważ nie ma leków, które wyleczyłyby tę chorobę. Jak wspomniałem, leki (z apteki) na astmę działają objawowo, a nie przyczynowo. Jest jednak pewien fenomen Alveo. Preparat ten po oczyszczeniu naszych jelit, doprowadzeniu do optymalnej pracy flory bakteryjnej przewodu pokarmowego oraz wzmocnieniu układu odpornościowego powoduje, że w naszym organizmie dochodzi do równowagi i samoleczenia... a stąd już krótka droga do leczenia przyczyn choroby, a nie tylko samych objawów. Dla sceptyków polecam wiele wydań „Zdrowia i Sukces”, w których prezentowane były przypadki rewelacyjnego działania Alveo w schorzeniach alergicznych.

■ Wojciech Urbaczka

foto: R.M. Kosiński

